

Sygn. akt I C 821/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Piszcu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Anna Lisowska
Protokolant:	sekr. sądowy Judyta Masłowska

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017 r. w Piszcu

sprawy z powództwa Z. Z. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

przy udziale interwenienta ubocznego A. K.

o zapłatę

o r z e k a :

I. Powództwo oddała.

II. Odstępuje od obciążania powoda Z. Z. (1) kosztami procesu na rzecz powoda (...) S.A. w W..

III. Odstępuje od obciążania powoda Z. Z. (1) kosztami procesu na rzecz interwenienta ubocznego A. K..

Sygn. akt I C 821/15

UZASADNIENIE

Z. Z. (1) wytoczył powództwo przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę:

- tytułem zadośćuczynienia kwoty 60 000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 maja 2015r. roku do dnia zapłaty,

- odszkodowania w kwocie po 300 zł miesięcznie płatnego do dnia 10 – tego każdego miesiąca z odsetkami w razie opóźnienia .

Powód wniósł o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące powstać w przyszłości.

Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu , w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu 7 października 2008r. w A. przy ul. (...), w trakcie robót budowlanych związanych z budową bloków wielorodzinnych uległ wypadki przy pracy jako pracownik jednego z podwykonawców. Powód wykonując polecenie kierownika budowy spadł z wysokości III piętra i doznał poważnych i skomplikowanych złamań obu nóg. Powód nie był wyposażony w sprzęt do pracy na wysokości. Kierownik budowy był pracownikiem głównego wykonawcy tj. (...) Sp. z o.o. w E.. Pozwane towarzystwo ubezpieczeń jest ubezpieczycielem głównego

wykonawcy w zakresie odpowiedzialności OC. Generalny wykonawca jest odpowiedzialny za działanie swojego pracownika na zasadzie art. 120 kp.

Powód wskazał, iż powstępowanie karne w przedmiotowej sprawie zostało umorzone z uwagi na przedawnienie karalności. W ocenie powoda nie ulega jednak wątpliwości, że do przestępstwa doszło, albowiem w trakcie postępowania przygotowawczego powołano biegłego sądowego z zakresu BHP, który jednoznacznie potwierdził odpowiedzialność kierownika budowy za zdarzenie.

Po zgłoszeniu szkody ubezpieczyciel nie kwestionował przebiegu zdarzenia oraz podstawy swojej odpowiedzialności. Ubezpieczyciel wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 5 000 zł, uznając że wraz z wypłaconym odszkodowaniem z ZUS jest to kwota odpowiednia. Powód otrzymał z ZUS kwotę 17 600 zł tytułem odszkodowania za wypadek przy pracy.

Powód podniósł, iż błędne jest stanowisko ubezpieczyciela w zakresie wypłaconej kwoty, albowiem w wyniku zdarzenia doznał niezwykle skomplikowanego złamania obu nóg. W wyniku wypadku stał się osobą niepełnosprawną. Po wyjściu ze szpitala powód mógł poruszać się wyłącznie na wózku inwalidzkim. W styczniu 2009r. zdjęto mu gips z prawej nogi, ale nadal nie mógł poruszać się bez wózka inwalidzkiego. Pod koniec lutego 2009r. powodowi zdjęto gips z lewej nogi, ale nadal zmuszony był korzystać z wózka inwalidzkiego, aby jeszcze nie obciążać kończyn. Dopiero po dłuższym czasie powód zaczął naukę chodzenia, której towarzyszył silny ból. Powód zmuszony był zażywać silne leki przeciwbólowe. Przez cały ten czas zmuszony był korzystać z pomocy osób najbliższych we wszystkich czynnościach, w tym przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych. W dacie wypadku powód był jedynym żywicielem rodziny. Rodzina powoda znalazła się na skraju ubóstwa i zmuszona była korzystać ze świadczeń z pomocy społecznej. Obecnie powód otrzymuje rentę w kwocie 700 zł miesięcznie. Nie może znaleźć jakiegokolwiek pracy. Powód nie może nawet wykonywać prac domowych, które wykonywał do tej pory: przygotowanie opału, wykonywanie prac naprawczych w domu. Powód w dalszym ciągu odczuwa ból, ma problemy z poruszaniem się, a nawet utrzymaniem pozycji statycznej.

Na skutek wypadku powód utracił jakiejkolwiek możliwości zarobkowe. Ponadto zwiększyły się jego potrzeby. Przed wypadkiem powód pracował jako pracownik budowlany i zarabiał najniższą krajową tj. około 845 zł netto (brutto 1126 zł). Obecnie najniższe wynagrodzenie brutto za pracę wynosi 1 750 zł, czyli netto około 1 286,16 zł. Po wypadku powód otrzymuje rentę w kwocie 717, 42 zł, w tym warunkach żądanie renty w kwocie 300 z miesięczne jest sumą odpowiednią.

Pozwany (...) Spółce Akcyjnej w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że prowadził postępowanie likwidacyjne w związku ze zdarzeniem z dnia 7 października 2008r., w odniesieniu do którego powód wykonując rzekomo polecenie kierownika budowy spadł z 3 piętra i doznał złamania obu nóg.

Pozwany przyznał, że wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 5000 zł. Jednocześnie wskazał, iż nie ponosi odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku z uwagi na treść umowy łączącej głównego wykonawcę (...) Sp. z o.o. z wykonawcą A. K. prowadzącym Zakład (...). Z paragrafu 4 tej umowy wynika wprost, iż wykonawca zobowiązuje się utrzymać na budowie na własny koszt właściwe warunki BHP w zakresie prowadzonych przez siebie robót. Roboty związane z odpowiednim założeniem kątowników na balkonach pozostawały w umownym zakresie wykonania przez Zakład (...). Pozwany wskazał, iż kierownik budowy nie mógł wydać powodowi polecenia służbowego, mógł to zrobić jedynie jego pracodawca, który miał także obowiązek utrzymać na budowie właściwe warunki BHP w odniesieniu do prowadzonych prac. Pozwany wskazał, że nie może odpowiadać za zaniechania podwykonawcy względem odpowiednich przepisów BHP, skoro podwykonawca sam miał zapewnić ich stosowanie.

Pozwany wskazał, że dokonana przez niego wypłata zadośćuczynienia w kwocie 5 000 zł nie przesądza o zasadności pozwu oraz o odpowiedzialności za zdarzenie. Wypłata kwoty 5000 zł wynikała z dobrej woli, a nie ze zgody na przedstawiony przez powoda stan faktyczny i podmiotowy zakres odpowiedzialności.

Dalej pozwany wskazał, iż nawet gdyby sąd uznał, że kierownik budowy wydał polecenie powodowi naprawy kątowników na balkonach, to było to działanie przy sposobności zatrudnienia. Kierownik budowy mógł bowiem wydawać polecenie podwykonawcy, a nie pracownikowi podwykonawcy.

Pozwany zakwestionował roszczenie powoda co do wysokości. Nie zgodził się z żądaniem zasądzenia renty oraz ustaleniem odpowiedzialności pozwanego na przyszłości.

Nadto pozwany podniósł, iż powód przyczynił się do powstania szkody co najmniej na poziomie 50 % wykonując pracę na balkonie na pierwszym piętrze bez żądanych zabezpieczeń.

Na rozprawie w dniu 14 kwietnia 2016r. pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że postępowanie karne zostało zakończone postanowieniem o umorzeniu, za początkową datę biegu terminu przedawnienia można przyjąć datę powstania szkody. W piśmie procesowym z dnia 22 sierpnia 2016r. pozwany wskazał, że zgodnie z art. 442 (1) par. 1 kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż 10 lat, od dnia w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Powód uległ wypadkowi w dniu 7 października 2008r.. Zdarzenie nie wynika z występku, a więc w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje 3- letni termin przedawnienia liczony od kiedy powód dowiedział się o zaistniałym zdarzeniu. Opinia biegłego z zakresu BHP nie stanowi dowodu na okoliczność popełnienia przestępstwa, podobnie jak umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności.

Pismem procesowym z dnia 26 kwietnia 2016r. pozwany wniósł o zawiadomienie o toczącym się procesie A. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Zakład (...) w E..

A. K. zgłosił przystąpienie do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej i wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Interwenient uboczny podniósł, że bezpośrednio po wypadku uściślił na rzecz powoda odszkodowanie w kwocie około 10 000 zł, płatne w ratach miesięcznych.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Spółka (...) Sp. z o.o. w E. w październiku 2008r. była głównym wykonawcą robót budowlanych polegającej na budowie domów wielorodzinnych w A. przy ul. (...).

W ramach wykonywanych prac budowlanych Spółka (...) Sp. z o.o. w E. jako główny wykonawca prac zawarła w dniu 8 lipca 2008r. umowę z wykonawcą A. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) w E..

W ramach zwartej umowy A. K. zobowiązany był do m.in. do ocieplenia nowobudowanych budynków mieszkalnych.

Zgodnie z paragrafem 4 umowy A. K. (wykonawca) zobowiązał się utrzymać na budowie na własny koszt właściwe warunki BHP w zakresie prowadzonych przez siebie robót.

W punkcie 2 paragrafu 4 umowy zapisano, że wykonawca zobowiązany jest do osobistego nadzorowania robót wykonywanych przez podległych mu pracowników. Nadzór ten może być sprawowany przez wyznaczonego przez wykonawcę kompetentnego pracownika w uzgodnieniu z zamawiającym.

Funkcję kierownika budowy pełnił z ramienia głównego wykonawcy J. J. .

W ramach prowadzonej działalności A. K. zatrudniał na podstawie umowy zlecenia Z. Z. (1). Do obowiązków pracowniczych Z. Z. (1) należało wykonywanie ociepleń budynków mieszkalnych.

A. K. nie zapewnił Z. Z. (1) szkolenia BHP. Przed podjęciem zatrudnienia u A. K. Z. Z. (1) nie przechodził szkolenia BHP.

W dniu 7 października 2008r. Z. Z. (1) uległ wypadki przy pracy. Z. Z. (1) wykonywał polecenie swojego brygadzysty R. M. w postaci naprawy narożnika stojąc na paczce styropianu. Z. Z. (1) spadł z paczki styropianu postawionej na balkonie bez zabezpieczeń na pierwszym piętrze budynku doznając poważnych i skomplikowanych złamań obu nóg. Przy bloki nie było rusztowania.

Zlecenie poprawy narożnika R. M. otrzymał od J. D., który pracował na budowie jako podwykonawca A. K.. J. D. polecenie naprawy usterki otrzymał od kierownika budowy z ramienia (...).

Z. Z. (1) nie był wyposażony w sprzęt do pracy na wysokości. Podczas wykonywanych prac na budowie nie było A. K.. A. K. o zaistniałym wypadku nie zawiadomił Inspekcji Pracy.

W związku z zaistniałym wypadkiem w październiku 2008r. A. K. wypłacił Z. Z. (1) odszkodowanie w łącznej kwocie 10 000 zł płatnej ratalnie. Dodatkowo A. K. opłacił za Z. Z. (1) składkę na ubezpieczenie w ZUS celem nabrania przez Z. Z. (1) prawa do świadczenia z ZUS z tytułu zwolnienia lekarskiego.

Sąd Rejonowy w Elku - Wydziału Pracy wyrokiem z dnia 26 października 2009r. w sprawie sygn. IV P 272/09 z powództwa Z. Z. (1) przeciwko pozwanego A. K. ustalił, że zdarzenie jakiego uległ Z. Z. (1) w dniu 7 października 2008r. pracując zgodnie z poleceniem pozwanego na budowie budynku przy ul. (...) w A. , jest wypadkiem przy pracy.

Główny wykonawca (...) Sp. z o.o. posiadał umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zawartą w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

W dniu 14 kwietnia 2015r. Z. Z. (1) wystąpił do (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. z wnioskiem o wypłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 100 000 zł.

Decyzją z dnia 16 września 2015r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznało Z. Z. (1) zadośćuczynienie w kwocie 5 000 zł.

Decyzją z dnia 25 października 2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał Z. Z. (1) jednorazowe odszkodowanie w kwocie 17 600 zł.

(dowód: umowa zawarta pomiędzy (...) S. z o.o. i A. K. z dnia 8 lipca 2008r. k. 101, zeznania świadków: K. Z. , H. Z. – zapis protokołu rozprawy z dnia 14.04.2016r. k. 71, J. J. , J. D. , R. M. - zapis protokołu rozprawy z dnia 20.10.2016r. k. 115, częściowo zeznania interwenienta ubocznego A. K. - zapis protokołu rozprawy z dnia 17.01.2017r. k. 135, zeznania powoda zapis protokołu rozprawy z dnia 02.08.2016r. k. 92, dokumentacji z akt szkody w wersji elektronicznej na płycie CD k. 40)

W dniu 28 czerwca 2013r. Z. Z. (1) złożył w Prokuraturze Rejonowej w Augustowie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Postanowieniem z dnia 11 października 2013r. dochodzenie w sprawie zostało umorzone z uwagi na przedawnienie karalności czynów: z art. 160 par. 1 kk w zbiegu z art. 157 par. 3 kk , z art. 220 par. 1 kk w zbiegu z art. 157 par. 3 kk oraz z art. 221 kk.

W toku postępowania przygotowawczego w w/w sprawie powołany został biegły z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

W sporządzonej opinii biegły stwierdził, że przebyty przez Z. Z. (1) w dniu 7 października 2008r. wypadek uznać należy za ciężki wypadek przy pracy.

O zaistniałym wypadku pracodawca powoda- A. K. winien zawiadomić Okręgowego Inspektora Pracy oraz Prokuraturę czego nie uczynił.

Biegły wskazał, że zgodnie z art. 304 § 1 Kodeksu pracy, pracodawca jest zobowiązany zapewnić bezpieczne i higieniczne warunki pracy, o których mowa w art. 207§ 2 kp , osobom fizycznym wykonującym pracę na innej podstawie niż stosunek pracy. Jednocześnie biegły wskazał ,iż przepisy nie rozstrzygają w jaki sposób obowiązek ten ma być zrealizowany. Jeżeli rodzaj wykonywanej pracy i stopień zagrożeń związany z warunkami pracy jest tak znaczny, że wskazane jest, aby nawet do doraźnego wykonywania tych prac lub przybywania w tych warunkach były dopuszczone wyłącznie osoby fizyczne mające odpowiedni stan zdrowia i przeszkolenie w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy , to pracodawca lub inny podmiot organizujący pracę może wymagać od osoby, z którą zwiiera umowę cywilnoprawną poddania się badaniu lekarskiemu lub szkoleniu w zakresie BHP. Wówczas ta osoba na podstawie art. 211 kodeksu pracy ma obowiązek odbyć szkolenie i poddać się badaniom lekarskim. Ponadto osoby fizyczne wykonującym pracę na innej podstawie niż stosunek pracy mają obowiązek przestrzegania przepisów i zasad BHP na równi z pracownikami w zakresie ustalonym przez pracodawcę. Jednakże pracodawca na ma obowiązku kierowania takich osób na badania lekarskie i organizowanie szkoleń BHP. Umowa łącząca strony może określać wszystkie kwestie dotyczące bezpieczeństwa i higieny pracy. Jeśli bowiem obowiązek zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy nie będzie realizowany właściwie, to podmiotem odpowiedzialnym będzie pracodawca.

Biegły wskazał, że w aktach brak jest informacji i dokumentów osobowych pracodawcy, kierownika budowy, brygadzysty, w szczególności odnośnie zakresu obowiązków, szkolenia z zakresu BHP dla pracodawców, osób kierujących pracownikami , zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na zajmowanym stanowisku.

W ocenie biegłego przyczynami wypadku były: brak lub niewłaściwe środki ochrony zbiorowej podczas pracy na wysokości , tolerowanie przez osoby sprawujące nadzór odstępstw od przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy brak środków ochrony indywidualnej to jest przepisów art. 212 pkt. 1, 3, 5 kodeksu pracy , za co odpowiada kierownik budowy . Brak lub niewłaściwe przeszkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, za co odpowiada pracodawca A. K. za naruszenie art. 237. 3 par 1 i 2 kodeksu pracy. Brak zapoznania poszkodowanego z instrukcją BHP przy pracach na wysokościach przy ocieplaniu budynku, za co odpowiada pracodawca A. K. za naruszenie art. 207. 1 par 1 kodeksu pracy. Użycie paczki styropianu jako podstawki do pracy na wysokości, przy czy w aktach sprawy brak informacji kto wydał polecenie (jeśli takie było) o wykorzystaniu paczki styropianu jako podwyższenie do pracy na wysokości.

(dowód: akta postępowania przygotowawczego prowadzonego przez KPP w A. Ds. 622/13

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Podstawą oddalenia powództwa w ocenie Sądu był brak legitymacji biernej po stronie pozwanego towarzystwa ubezpieczeń.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wykonując w dniu 7 października 2008r pracę, w trakcie której powód uległ wypadkowi , Z. Z. (1) był zatrudniony na podstawie umowy zlecenia przez interwenienta ubocznego A. K.. Natomiast A. K. pracował na budowie jako podwykonawca na podstawie umowy zawartej z głównym wykonawcą Spółka (...) Sp. z o.o. w E. z dnia 8 lipca 2008r. W ramach zwartej umowy A. K. zobowiązany był do m.in. do ocieplenia nowobudowanych budynków mieszkalnych .

Zgodnie z paragrafem 4 umowy A. K. (wykonawca) zobowiązał się utrzymać na budowie na własny koszt właściwe warunki BHP w zakresie prowadzonych przez siebie robót.

W punkcie 2 paragrafu 4 umowy zapisano, że wykonawca zobowiązany jest do osobistego nadzorowania robót wykonywanych przez podległych mu pracowników. Nadzór ten może być sprawowany przez wyznaczonego przez

wykonawcę kompetentnego pracownika w uzgodnieniu z zamawiającym. Okoliczności te były w zasadzie między stronami bezsporne.

Na podstawie zeznań przesłuchanych w sprawie świadków R. M., J. D., J. J., powoda Z. oraz interwenienta ubocznego A. K. Sąd ustalił, że polecenie wykonania poprawek narożników nie zostało wydane powodowi bezpośrednio przez kierownika budowy J. J.. Osobą, która przekazała powodowi konieczność naprawy usterek był R. M. będący także pracownikiem A. K.. Zlecenie poprawy narożnika R. M. otrzymał od J. D., który pracował na budowie jako podwykonawca A. K.. J. D. polecenie naprawy usterki otrzymał od kierownika budowy z ramienia (...).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało także, iż A. K. nie zapewnił Z. Z. (1) szkolenia BHP. Przed podjęciem zatrudnienia u A. K. Z. Z. (1) nie przechodził szkolenia BHP. Wykonując pracę w dniu 7 października 2008r. Z. Z. (1) nie był wyposażony w sprzęt do pracy na wysokości.

Bezspornie ustalono także, iż A. K. o zaistniałym wypadku nie zawiadomił Inspekcji Pracy. W związku z zaistniałym wypadkiem w październiku 2008r. A. K. wypłacił Z. Z. (1) odszkodowanie w łącznej kwocie 10 000 zł płatnej ratalnie. Dodatkowo A. K. opłacił za Z. Z. (1) składkę na ubezpieczenie w ZUS celem nabrania przez Z. Z. (1) prawa do świadczenia z ZUS z tytułu zwolnienia lekarskiego.

Sąd Rejonowy w Elku - Wydziału Pracy wyrokiem z dnia 26 października 2009r. w sprawie sygn. IV P 272/09 z powództwa Z. Z. (1) przeciwko pozwanego A. K. ustalił, że zdarzenie jakiemu uległ Z. Z. (1) w dniu 7 października 2008r. pracując zgodnie z poleceniem pozwanego na budowie budynku przy ul. (...) w A., jest wypadkiem przy pracy.

Powyższe ustalenia w ocenie Sądu dowodzą, iż pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. jako ubezpieczyciel (...) Sp. z o.o. nie jest w przedmiotowej sprawie biernie legitymowany.

W przedmiotowej sprawie Spółka (...) Sp. z o.o. w E. jako główny wykonawca prac zawarła bowiem w dniu 8 lipca 2008r. umowę z wykonawcą A. K. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą Zakład (...) w E.. Zgodnie z paragrafem 4 umowy A. K. (wykonawca) zobowiązał się utrzymać na budowie na własny koszt właściwe warunki BHP w zakresie prowadzonych przez siebie robót. Strony umowy ustaliły zatem kto jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo pracowników podwykonawcy A. K.. Nie ma wątpliwości, że podwykonawca (wykonawca zlecenia) jako pracodawca odpowiada za bezpieczeństwo swoich pracowników. Powyższe wynika z art. 207 Kodeksu pracy. W przypadku, gdy jednocześnie w tym samym miejscu wykonują pracę pracownicy zatrudnieni przez różnych pracodawców, pracodawcy ci, zgodnie z art. 208 k.p. – są zobowiązani: współpracować ze sobą, wyznaczyć koordynatora sprawującego nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy wszystkich pracowników zatrudnionych w tym samym miejscu, ustalić zasady współdziałania uwzględniające sposoby postępowania w przypadku wystąpienia zagrożeń dla zdrowia lub życia pracowników, informować siebie nawzajem oraz pracowników lub ich przedstawicieli o działaniach w zakresie zapobiegania zagrożeniom zawodowym występującym podczas wykonywanych przez nich prac. Wyznaczenie koordynatora nie zwalnia poszczególnych pracodawców z obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy zatrudnionym przez nich pracownikom.

Praca na wysokości zaliczana jest do prac szczególnie niebezpiecznych i jej wykonanie powinno być prowadzone zgodnie z przepisami zawartymi w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy.

Zgodnie z art. 304§1 kodeksu pracy pracodawca jest obowiązany zapewnić bezpieczne i higieniczne warunki pracy, o których mowa w art. 207 § 2 kp, osobom fizycznym wykonującym pracę na innej podstawie niż stosunek pracy w zakładzie pracy lub w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę, a także osobom prowadzącym w zakładzie pracy lub w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę na własny rachunek działalność gospodarczą.

Ponadto art. 304¹ kp nakłada na osoby fizyczne wykonujące pracę na innej podstawie niż umowa o pracę np. na podstawie umowy zlecenia, obowiązki wynikające z art. 211 kpc, to znaczy szkolenie BHP i badanie lekarskie w zakresie określonym przez pracodawcę. Zatem pracodawca zobowiązany jest ocenić rodzaj wykonywanej przez pracownika

pracy tak by zminimalizować ryzyko związane ze szkodą mogącą powstać na skutek prowadzenia zakładu pracy. Mimo braku w przepisach wyraźnego nakazu przeprowadzenia przez pracodawcę szkoleń z zakresu BHP oraz kierowania na badania lekarskie, pracodawca może zatem wymagać od osoby, z którą zawiera umowę cywilnoprawną, poddania się badaniu lekarskiemu lub szkoleniu (...) (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1974r. II CK 493/74).

Zdaniem Sądu dla uznania braku legitymacji biernej pozwanego nie ma znaczenia, iż zgodnie z opinią biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy sporządzonej na potrzeby prowadzonego potęgowania przygotowawczego przyczynami wypadku były m.in. brak lub niewłaściwe środki ochrony zbiorowej podczas pracy na wysokości, tolerowanie przez osoby sprawujące nadzór odstępstw od przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy brak środków ochrony indywidualnej to jest naruszenie przepisów art. 212 pkt. 1, 3, 5 kodeksu pracy, za co odpowiada kierownik budowy. Podstawowe znaczenie ma bowiem okoliczność, iż polecenie wykonania prac naprawczych nie zostało zlecone powodowi bezpośrednio przez kierownika budowy oraz zapis umowy łączącej A. K. z głównym wykonawcą w zakresie obowiązku utrzymania przez A. K. na budowie na własny koszt właściwych warunków BHP w zakresie prowadzonych przez siebie robót.

Dla uznania braku legitymacji biernej pozwanego nie ma znaczenie także dokonana przez pozwanego wypłata zadośćuczynienia w kwocie 5 000 zł w toku postępowania likwidacji szkody.

Z uwagi na powyższe powództwo zostało oddalone. Ustalenie przez Sąd braku legitymacji biernej pozwanego skutkowało oddaleniem wniosków dowodowych powoda o dopuszczenie dowodu z opinii lekarskich biegłych sądowych z zakresu chirurgii, ortopedii, neurologii i psychiatrii. Oddaleniem wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków przy pracy.

Ponadto Sąd oddalił dowodowy powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy, albowiem opinia biegłego z zakresu tej specjalności została sporządzona na potrzeby postępowania karnego.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 102 kpc mając na uwadze szczególny charakter roszczenia powoda oraz ciężką sytuację materialną w której znajduje się powód w tym okoliczność, iż na skutek przebytego wypadku powód pozbawiony został możliwości świadczenia pracy.
